

Nieznani, Piracka piosenka

Słowa: Włodzimierz Wysocki

Muzyka: Krzysztof ("Koń") Mikiciuk

Na statku bunt, nad nami mew zawieja,

Od wczoraj, za dublonów złotych garść,

Dwóch niegodziwców ciężko zwisa z rei.

Za mało - wieszać czterech to w sam raz.

Ref.: Na na na-na-na-na, na na-na-na-na.

Wiatr, wiatr, wiatr łapcie w żagle,

Choć sztorm i wróg na statek nasz czyha.

Szczęście to mit - stworzyliśmy go sami,

Czarna bandera nad nami.

Brać Kapitana! - wskazał ktoś paluchem,

To koniec bratku! - krzyknął któryś doń,

Kapitan zaś dwa worki z całym łupem

Na oczach bandy cisnął w morską toń.

Wtem fali cios zdruzgotał statek strasznie,

Pamięta dobrze, kto przeżył ten dzień.

Za burtę rzućcie, co wam krwią zapachnie

I wierźcie, że to nie najwyższa z cen.

ref... x2